

ZMIANY

W

przepisach

Nowinki prawne

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przelicza na nowo renty, emerytury i kapitał początkowy. Od 1 stycznia 2009 r. obowiązuje znacząca zmiana dla tych, którzy nie mieli możliwości udowodnić, ile zarabiali w poszczególnych latach. Często powodem braku dowodów było to, że zlikwidowano firmy, zaginęły lub zostały zniszczone dokumenty płacowe, a nie istniał, tak jak obecnie, długi (50 lat) obowiązek ich archiwizowania. W takich przypadkach ZUS przyjmował, że dochód za takie lata był zerowy. Od 1 stycznia 2009 r. osoby, które nie z własnej winy nie mogą udowodnić wysokości zarobków z poszczególnych lat pracy, mogą wystąpić o ponowne przeliczenie świadczeń. ZUS zamiast dochodu zerowego za podstawę wymiaru składek za dany rok przyjmie minimalne wynagrodzenie obowiązujące w danym roku. Zasada ta dotyczy wszystkich osób, które posiadają świadectwa pracy potwierdzające fakt zatrudnienia w danym okresie. Skorzystać z nowych możliwości mogą nie tylko ci z zerowym dochodem za poszczególne lata, lecz także ci, którzy mają już wyliczone świadczenie, ale wybierali do ustalenia jego wysokości mniej korzystne okresy ubezpieczeniowe po to tylko, by uniknąć okresów zerowych. Osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ZUS od 1 stycznia 2009 r. przez 12 miesięcy. ZUS ma na wydanie decyzji 60 dni. Szacuje się, że podwyżka świadczenia wyliczonego w nowy sposób wyniesie ok. 50 zł.

Dwie podwyżki dla emerytów i rencistów w 2009 r. Pierwsza, choć raczej niewielka, podwyżka była już na początku roku. Związana z tym, że obniża się stawka podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) z 19 do 18 proc., w związku z

czym świadczenia emerytalne, rentowe, a także płace będą wyższe. W 2009 r. w marcu miała miejsce waloryzacja rent i emerytur. Świadczenia wzrosły średnio kilkadziesiąt zł.

Zadośćuczynienie za straty moralne. Nowy art. 446 par. 4 kodeksu cywilnego przewiduje: sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Do tej pory odszkodowań za straty moralne nie zasądzano. Rodzina tragicznie zmarłego mogła jedynie liczyć na zwrot kosztów pogrzebu, alimenty czy rentę. Odszkodowanie za cierpienie psychiczne dostać można było po udowodnieniu strat materialnych, utraty zarobków. Obecnie wystarczy sam fakt krzywdy moralnej. O zadośćuczynienie mogą się starać nie tylko krewni ofiar, ale też osoby pozostające z nimi w związkach nieformalnych (będą jednak musiały udowodnić silne więzi emocjonalne ich łączące). Możliwość ubiegania się o zadośćuczynienie dotyczy zdarzeń, które wydarzyły się po 3 sierpnia 2008 r. Jak w każdym pozwie cywilnym, wysokość roszczenia określa sam zainteresowany. Od tej kwoty wnosi opłatę. W uzasadnionych przypadkach może ubiegać się o zwolnienie od kosztów sądowych. Na kwoty takich odszkodowań jak w USA nie ma co liczyć, podobnie jak na szybkie rozstrzygnięcie przez sąd. Ustalając kwotę zadośćuczynienia, sąd będzie rozpatrywał każdy przypadek indywidualnie, z uwzględnieniem różnorodnych czynników, tj.: stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, poczucie osamotnienia, stopień zażyłości, bliskości, jakie zachodziły pomiędzy zmarłym a najbliższym członkiem rodziny, wpływ straty osoby bliskiej na samopoczucie i zdrowie uprawnionego.

Zmiany w zasiłkach

Do końca 2008 r. zasiłek pielęgnacyjny wypłacano dopiero wtedy, gdy zainteresowany złożył komplet dokumentów. To oznaczało, że w trakcie oczekiwania na orzeczenie o stopniu niepełnosprawności osoba wnioskująca nie otrzymywała zasiłku. Od 2009 r. zasiłek pielęgnacyjny jest wypłacany od miesiąca, w którym zainteresowany złożył wniosek o ustalenie niepełnosprawności (w ciągu trzech miesięcy od uzyskania orzeczenia musi je dostarczyć gminie wypłacającej świadczenie).

Świadczenie pielęgnacyjne otrzymywać będzie nie tylko rodzic, ale także inni: osoby, na których ciąży obowiązek alimentacyjny (np. dziadkowie wobec wnucząt lub odwrotnie, rodzeństwo), a także faktyczni opiekunowie. Oznacza to mniej sformalizowane uzyskiwanie świadczeń pielęgnacyjnych.

Działalność gospodarcza

Od 20 września 2008 r. prowadzący firmę mogą zawiesić działalność gospodarczą. Najkrótszy okres zawieszenia to miesiąc a najdłuższy – dwa lata. Od tego dnia przedsiębiorca, który nie zatrudnia pracowników, może zawiesić działalność i nie płacić ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego i zdrowotnego. Od dnia zawieszenia przedsiębiorca nie może osiągać przychodów i prowadzić bieżącej działalności. Może jednak regulować zaległe pensje, spłacać kredyty czy faktury z odroczonym terminem płatności. Fakt zawieszenia trzeba zgłosić w ewidencji działalności gospodarczej i w ZUS-ie. Zgłoszenia są bezpłatne. Podczas zawieszenia działalności gospodarczej przedsiębiorca nie podlega ani obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, ani obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego. Do korzystania z darmowych świadczeń i usług medycznych ma prawo przez 30 dni od zgłoszenia zawieszenia. Ponieważ od tego momentu nie jest objęty ochroną zdrowotną, do ubezpieczenia zdrowotnego powinien go zgłosić jako członka rodziny np. mąż lub żona. Jest to dopuszczalne pod warunkiem, że biznesmen nie ma innego tytułu do ubezpieczenia zdrowotnego np. etatu, zlecenia, emerytury lub renty. Problem powstaje, jeśli takiego tytułu brak, a członek rodziny nie może z jakichś powodów zgłosić go do ubezpieczenia zdrowotnego. W tym wypadku pozostaje zawarcie dobrowolnej umowy z NFZ. Jeśli zechce, ma prawo także dobrowolnie regulować składki emerytalną i rentową. Co wolno podczas zawieszenia?

- wykonywać wszelkie czynności niezbędne do zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów,

- przyjmować należności powstałe wcześniej,
- zbywać własne środki trwałe i wyposażenie,
- uczestniczyć w postępowaniach sądowych w sprawach firmy,
- nie jest konieczne likwidowanie strony internetowej.

Zmiany, których... nie będzie

Nowe przepisy przewidywały, że renciści, bez względu na to, czy świadczenie mają obliczone na starych czy nowych zasadach, będą mogli pracować i zarabiać bez ograniczeń. Przewidziano, że także rolnicy pobierający rentę z tytułu niezdolności do pracy z KRUS nie będą musieli obawiać się jej zawieszenia, nawet jeśli podejmą działalność zarobkową podlegającą ubezpieczeniu w ZUS. Zniesienia limitów zarobkowych nie przewidziano dla pobierających renty rodzinne czy też specjalne renty przyznane przez prezesa ZUS. To samo dotyczy miało pobierających wcześniejsze emerytury.

Podstawą ustalenia wysokości renty od 1 stycznia 2009 r. miały być środki zgromadzone na koncie emerytalnym ZUS oraz kapitał początkowy za lata przepracowane przed 1999 r. Zasady naliczania renty: jeśli osoba ubiegająca się o rentę nie przepracuje 30 lat, to na jej rentę złożą się tzw. hipotetyczne składki ubezpieczeniowe, brakujące do osiągnięcia 30-letniego stażu pracy. Uzyskana w ten sposób kwota zostanie podzielona przez prognozę dalszego trwania życia osoby w wieku 60 lat. Renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (czyli, upraszczając, świadczenie dla osoby z I i II grupą) wynosiłaby 100 proc. obliczonej kwoty, a dla osoby z częściową niezdolnością (III grupa) - 75 proc. Zdaniem ekspertów nowe renty miały być znacznie niższe od obecnych. Nowy system premiuje bowiem tych najlepiej zarabiających z długim stażem pracy. Aby zniwelować szok rencistów, przewidywano, że nowe renty będzie się obliczać stopniowo wprowadzając zmiany. I tak w 2009 r. tylko 20 proc. renty miało być liczone po nowemu. Z każdym rokiem ten udział miał się zwiększać, aby w 2014 r. cała renta była już liczona na nowych zasadach.

Reasumując, po pierwsze - rencista nadal będzie ograniczony limitami zarobków, a po drugie - renty będą liczone jak dotychczas, dopóki nie zmienią się przepisy.

źródło: www.niepelnosprawni.gov.pl



Foto: Galeria